



Posnania-RBW chce zmodernizować przystań sportów wodnych przy ul. Wioślarskiej

# Ambitny plan budowy nad Wartą

**Jacek Pałuba**

W tym roku mija 50 lat, od kiedy nad Wartą przy ul. Wioślarskiej 72 w Poznaniu istnieje przystań sportów wodnych Klubu Sportowego Posnania. Obiekt wykorzystywany jest przez wioślarzy i kajakarzy klubu o ponad stoletniej tradycji. Dzisiaj może nie prezentuje się zbyt efektownie, ale kierownictwo sekcji wioślarskiej Posnania-RBW ma ambitne plany, aby przystań stała się nowoczesna i była jednocześnie wizytówką klubu w stolicy Wielkopolski.

Na obszarze 1,2 ha znajdują się obecnie hangary do łódek oraz budynek, w którym są baseny do treningu wioślarskiego i kajakowego. Jest także siłownia. Obiekt wykorzystywany jest przede wszystkim w okresie jesienno-zimowym, kiedy zawodnicy nie mogą trenować na otwartych akwenach wodnych. W tym okresie basen wioślarski oraz siłownia są podstawowym miejscem pracy zawodników we wszystkich kategoriach – od młodzików po mastersów.

W ostatnich latach budynek nad Wartą, z różnych względów, zaczął niestety pękać. Kierownictwo klubu postanowiło zatrzymać ten niekorzystny proces i to się rzeczywiście udało.



Przystań sportów wodnych Posnania przy ul. Wioślarskiej wkrótce ma się zmienić nie do poznania

– Odtworzyliśmy drenaż opaskowy oraz wykonaliśmy kłamrowanie budynku. Po pewnym czasie okazało się, że proces pęknięcia zatrzymał się. To daje nadzieję, że rozbudowa naszego obiektu nad Wartą ma sens – mówi Paweł Szczepaniak,

szeft sekcji wioślarskiej Posnania-RBW od 2007 roku.

– Chcemy rozbudować nasz obiekt przy ul. Wioślarskiej. Stworzyliśmy biznesplan, zdobyliśmy pozwolenie na budowę, zrobiliśmy projekt – podkreśla Paweł Szczepaniak.

– Planujemy zbudować hotel z dwudziestoma miejscami noclegowymi, saunę, salę ergometrów, siłownię oraz szatnie i bufet. To wszystko na najwyższym poziomie. Chcemy także odnowić baseny wioślarski i kajakowy, aby w okresie zimowym

mogła na przykład trenować wioślarska ósemka. To wszystko po to, aby nasza przystań stała się punktem rekreacji i turystyki wioślarskiej dla mieszkańców Poznania. Turystyka wodna staje się coraz popularniejsza – mówi Paweł Szczepaniak.

– Ale to nie koniec naszych planów. Chcemy zakupić nowe łódki i ergometry. Dla rozwoju turystyki potrzebne będą przynajmniej dwa nowe pomosty nad Wartą. W naszym projekcie zakładamy, że do przebudowy przystani potrzebujemy 4,5 mln złotych. 35 procent tej sumy wypłacamy ze środków własnych, a w tym 30 procent ma pochodzić ze sprzedaży części gruntów klubu przy ul. Słowiańskiej. Natomiast 65 procent sumy chcemy pozyskać z funduszy europejskich dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski. To działanie 6.1. „Turystyka” Wielkopolskiego Programu Rozwoju Operacyjnego. Wierzę, że uda nam się zdobyć potrzebne środki i w przyszłym roku rozpoczniemy modernizację przystani przy ul. Wioślarskiej – twierdzi Paweł Szczepaniak.

– A potem będziemy organizowali cykliczne spływy wioślarskie i kajakowe, a na obiekcie uczymy prawidłowego wiosłowania, przygotowując do sezonu. Rzeką Wartą to znakomite i najbardziej odpowiednie miejsce do uprawiania takiej turystyki. Chętnych na pewno nie zabraknie. Pływanie w łódce czy kajak jest równie dobre jak choćby jazda na rowerze – podsumował Paweł Szczepaniak, prezes sekcji wioślarskiej Posnania-RBW.

## Młodzież trenuje w Rogoźnie



Od 28 czerwca młodzi wielkopolscy wioślarze pilnie trenują na zgrupowaniu w Rogoźnie. Zawodnicy poznańskich klubów: ASZ AWF, KW-04, Trytona, Polonii, Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz KTW Kalisz, przygotowują się do mistrzostw kraju w swoich kategoriach wiekowych.

Jako pierwsi trenowali juniorzy, a potem kolejno pracowali będą: juniorzy młodszy, młodzieżowcy i młodzicy. Setka zawodników trenuje pod okiem dziesięciu szkoleniowców. Mamy nadzieję, że treningi na Jeziorze Rogozińskim przyniosą sukcesy podczas mistrzostw Polski. JAC

**Jacek Pałuba**

W 2011 roku na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu odbędą się wioślarskie mistrzostwa świata masters, w których wystartować może ponad 4,5 tysiąca uczestników.

Na pewno sporą grupę podczas tej imprezy będą stanowili polscy weterani, którzy w ostatnich latach coraz częściej biorą udział w regatach zagranicznych. Pod koniec lipca polscy zawodnicy wystartują w czwartych regatach Euro-masters na olimpijskim torze w Monachium.

– W naszym kraju w ostatnich czterech, pięciu latach mastersi wyraźnie się uaktywnili. Wcześniej w różnych zawodach zagra-



Tomasz Majchrzak w parze z Piotrem Tobolskim w MŚ 2008

nicznych startowali sporadycznie. Podczas mistrzostw Polski masters w ostatnim czasie regularnie uczestniczy 150-200 zawodników – mówi Tomasz Majchrzak, jeden z mastersów,

kiedyś uprawiający wioślarstwo wyczynowo, a dziś jednocześnie wiceprezes KW-04 Poznań.

Tomasz Majchrzak ma za sobą wiele startów w mistrzostwach świata weteranów. Ostat-

nio między innymi rywalizował z najlepszymi w Trokach w 2008 i w Wiedniu w 2009 roku.

– W stolicy Austrii startowałem w jedynekach i czwórkach. Dodam tylko, że w jedynekach w mojej kategorii wiekowej do rywalizacji zgłosiło się aż 122 zawodników. Myślę, że w 2011 roku do Poznania może nawet przyjechać prawie 5 tysięcy zawodniczek i zawodników – mówi Tomasz Majchrzak.

– Dla mastersów uprawianie wioślarstwa to nie tylko pasja, ale też sposób na zachowanie zdrowia i kondycji. Wioślarstwo wcale nie musi się skończyć na wyczynie, a wspólne uprawianie tej dyscypliny w piękny sposób łączy pokolenia wioślarzy – podkreśla Tomasz Majchrzak.

